

LUCYNA MIJAL

ur. 1952; Wrocław



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, życie kulturalne, środowisko kabaretowe, kabaret Łoża 44

On tę scenografię sobie rysował

Irek był autorem wszystkiego. Cały ten bałagan, ilość sprzętu i jego rozłożenie tworzyło obraz, atmosferę, która Irkowi odpowiadała albo nie. Jak czegoś było za dużo –o jedno krzesło, jakiś tam but, czy gazety, to rezygnowaliśmy. Ale on sobie rysował nawet tę scenografię, on sobie to wymyślał, a potem my staraliśmy się żeby to było na scenie. I wtedy to już każdy element był bardzo ważny, a jako elementy scenografii musiał być zapakowany tak jak należy, żeby się nie zgubił. Było to nieśmiertelne blaszane łóżko, które jest właśnie na tym zdjęciu. To łóżko było wykorzystywane w bardzo, bardzo wielu programach. I tych starszych i nawet we „Fragmencie” i „W Mroku” „W noclegowni” Często było tak, że każdy przynosił, co miał. Właśnie jakieś łóżko stare, jakieś krzesło ktoś gdzieś znalazł. Natomiast zgubił nam się jeden płaszcz skórzany, to już jest legenda w Łoży. I nie ma tego płaszcza do dzisiaj. To był taki płaszcz tajniaka. Ja nawet kiedyś miałam zdjęcie w tym płaszczu, w kapeluszu i jeszcze takiego kiepa mi tutaj chłopcy włożyli [w kącik ust]. Taki tajniak byłam. I ten płaszcz nam się gdzieś rozszedł, jak słowo daje ja go nie mam, nie mój rozmiar. A na mojego męża by nie wszedł, bo by był za mały. W każdym razie myślę, że większość tych sprzętów została zgromadzona przez ten pierwszy zespół Łoży, gdzie był właśnie Wiesio Mikuś, Wojtek Ejsmond, Wojtek Jedynek, Janusz Dubejko, Piotruś Wójcik, Leszek Błazucki oczywiście, Jędrus Maliński, który cudnie grał. To był ten pierwszy skład. I oni właśnie taki mieli zamysł. Irek zaraził ich tym pomysłem i oni tak mu te kłamoty różne zbierali

Data i miejsce nagrania	2016-09-12, Lublin
Rozmawiał/a	Joanna Majdanik
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"